

Tablica podzieliła radnych

Data publikacji: 14.04.2015 13:35

To próba pisania historii na nowo. - mówił podczas sesji radny Krzysztof Neścior. Temat tablicy pamiątkowej poświęcony Herbertowi Czaj, powrócił na ostatniej sesji rady powiatu Cieszyńskiego. Sprawa podzieliła radnych.

Temat zawieszenia na budynku szkoły tablicy upamiętniającej postać Herberta Czaję powrócił na ostatniej sesji Rady Powiatu Cieszyńskiego. Miesiąc temu o inicjatywie mniejszości niemieckiej pisaliśmy w materiale [Kontrowersyjna tablica na murach ZSS w Skoczowie?](#)

Z inicjatywą uhonorowania Herberta Czaj na budynku Zespołu Szkół Specjalnych w Skoczowie wystąpiła mniejszość niemiecka. Budynek w przeszłości był własnością jego rodziny. Jednak Marszałek Województwa Śląskiego Wojciech Saługa, któremu podlega szkoła, odmówił udzielenia zgody na powieszenie takiej tablicy.

Dlaczego radni podjęli temat? Jak czytamy w uzasadnieniu wniosku, **'Na spotkaniu z kombatantami w dniu 20.03.br pełnomocnik Marszałka Województwa Śląskiego poinformował zebranych, że pomimo negatywnej opinii właściwych urzędów są prowadzone działania w kierunku przeforsowania jednak zgody na umieszczenie tej tablicy.** Z inicjatywą poparcia działań marszałka wystąpił klub radnych Cieszyńskiej Inicjatywy Samorządowej. **Jak pokazuje życiorys Herberta Czaj nie zasługuje on na żadną formę upamiętnienia w Polsce a jego zaangażowanie w działalność antypolską jest bezsprzeczne. Nasz klub bardzo prosi o przegłosowanie takiego oświadczenia** - mówił podczas sesji radny Krzysztof Neścior, przedstawiciel CISu.

Zaskoczyło mnie to, że z prośbą o zgodę występuje szkoła. Rozumiem, że na czyjś wniosek, ale rada rodziców, społeczność szkoły mogłaby nie podzielić tego wniosku stowarzyszenia. Sama tablica może nie jest gloryfikacją, ale zastrzegam, że nie znam jej treści. - odniósł się do całej sprawy radny Stanisław Kubicius. Radny zgłosił również kilka zmian do samej treści oświadczenia.

Dlaczego akurat ta tablica ma pojawić się na budynku szkoły? - dopytywał radny Wojciech Brachaczek. **To ich budynek rodzinny, który został przekazany szkole. Takie mam przypuszczenia i informacje, że chodzi właśnie o upamiętnienie budynku, który był własnością tej rodziny, a nie o postać Herberta.** - mówiła radna Janina Żagan, dopowiadając, że takie informacje uzyskała od dyrekcji szkoły.

Nie zgodził się z tym radny Neścior. Jak mówił, choć na tablicy miało być zdanie o tym, że jest to budynek rodziny Czaja, jednak w treści miało pojawić się również sformułowanie - **'Herbert Czaja [...] orędownik porozumienia pomiędzy Niemcami a ich wschodnimi sąsiadami.'** **myślę, że to określenie jest gloryfikowaniem tej osoby.** - podkreślał Neścior.

'Orędownik porozumienia między Niemcami a wschodnimi sąsiadami' to też nie jest nic złego, bo do tego biskupi nawoływali, to też było celem zjednoczenia całej Europy. - dopowiedziała Janina Żagan, była burmistrz Skoczowa. **Ja myślę, że życiorys tej osoby i to jak się zachowywał jest wykładnikiem czy był orędownikiem, czy nie. Do końca swojego życia negował granicę wschodnią i uważał, że tereny Śląska powinny wrócić do Niemiec.** - ripostował Neścior.

Do dyskusji włączył się również, radny Jerzy Malik. Jak mówił, spotkał się kiedyś z Herbertem Czają w Skoczowie. - **On mógł wystąpić o zwrot tego budynku, jednak oświadczył, że skoro działa tam szkoła, rezygnuje z jakichkolwiek roszczeń.**

Po kilku korektach, ostatecznie radni zaakceptowali następującą treść oświadczenia: - *Rada Powiatu Cieszyńskiego wyraża jednoznaczna, negatywną opinię w sprawie zamiaru umieszczenia na budynku Zespołu Szkół Specjalnych w*

Skoczowie tablicy upamiętniającej Herberta Czaję. Próby gloryfikacji osób zaangażowanych w działalność antypolską wzbudzają nasz sprzeciw oraz stanowią dla nas przykład zakłamywania historii. Tekst tego oświadczenia poparło 20 radnych. Ośmiu wstrzymało się od głosu. Oświadczenie przekazano Marszałkowi Województwa Śląskiego

JB